

G A Z E T A
KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 8go WRZESNIA ROKU 1807 we WTOREK.

z Gdańska dnia 26 Sierpnia.

Fregata *Angielska* i bryg trzymają port tutejszy w zamknięciu, lecz nie zbliżają się do brzegu, gdzieby ich należycie przywitano.

Dnia wczorayszego przybył tu Marszałek *Soult*, którego korpus dopóty z prowincyi *Pruskich* nieuśląpi, dopóki granice terytorjum *Gdańskiego* ostatecznie nie będą oznaczone.

W dzień obchodu rocznicy urodzin Cesarza *NAPOLEONA*, dywizya grenadyerow *Generala Oudinot* odprawiła popis przed *General-Gubernatorem* tutejszym na równinie *Langfur*, o mile ztąd. Blisko 10,000 ludzi wyławiło widok udawanej bitwy. Prędkość w obrotach i dokładność w ich ukłuczeniach zadziwiała wszystkich, którzy na nich byli obecni.

z Drezna dnia 21 Sierpnia.

Dnia dzisiejszego wieczorem przybył tu przez *Lipsk* *Królewic Bawarski*, i stanął w zamku *Królewskim*, gdzie go *Baron Racknitz*, *Wielki Kuchmistrz nadworny* z przydanymi kawalerami przyjął.

z Królewca dnia 20 Sierpnia.

Baron Hardenberg, *Minister Pruski*, otrzymał na żądanie swoje uwolnienie od urzędu; zaczynają *Pan Beyme*, *tajny Konsyliarz gabinetowy*, powrócić do *Króla Pruskiego*, i dawniejszy swoy urząd sprawować będzie.

Gabinet Pruski zatrudnia się teraz urządzeniem wszystkich części administracyi publicznej, i tym końcem wyznaczono już urzędników.

z Prus dnia 24 Sierpnia.

Odprawiła się w *Memlu* *generalna komisya likwidacyjna*, której wszyscy mie-

szkańcy mają podać rachunki nie tylko tego, co na żywienie wojska *Rossyjskiego* dostarczyli, lecz nawet, eo żołnierze *Rossyjscy* w sprzętach i różnych rzeczach zabrali lub spustoszyli, albo też inne jakie szkody poczynili; do tego także należy spalenie domow bądź z niedbalstwa bądź umyślnie; wypaszenie pol ornych i łąk; zabranie i popsucie własności krajowej lub prywatnej; dostarczanie podwod, które podług układu, po trzy srebrne grosze na mile od konia mają być zapłacone, jeżeli były użyte w marszu wojska, a po 6 srebrnych groszy, jeżeli ie obrocono do sprowadzania żywności; niemniej wszystkie niezapłacone liwerunki, względem których zawarto kontrakty z prywatnymi osobami; nakoniec to wszystko, czego żądać mogą mieszkańcy za dostawiane transporta wodą nie tylko przez ciąg bytności wojska *Rossyjskiego* podczas ostatniej wojny, lecz nawet w czasie przechodu tegoż wojska w latach 1805, 1806 i 1807. Rachunki te powinny być udowodnione zaświadczeniami, lub innymi jakimi ważnymi papierami.

z Zeelandyi dnia 18 Sierpnia.

Wszystkie stany prowincyi tutejszey, okazują gorliwość w obronie oyczyzny. Mieszczanie i wieśniacy idą z sobą w tej mierze na wyścigi, a urzędnicy dają im przykład. Zewsząd ciągną tłumy zbroynych wieśniaków.

z Danii dnia 23 Sierpnia.

Czytamy tu następującą odezwę wydaną przez *Królewica* do mieszkańców w *Zeelandyi*, *Möen*, *Falster* i *Laland*:

Ziomkowie! Wzywam was, ażebyście się

wzięli do broni przeciwko nieprzyjaciółom, którzy na was nie tylko gwałtownie napadli, lecz nawet pod małą przysiężną zblizyli się do spokojnych waszych brzegów. Pamiętajcie, iż jesteście potomkami przodków, którzy siebie przez męstwo i jedność nieśmiertelną sławę zjednali. Król, rodzina, i oyczyną, niech będą waszym hasłem, a wszystko poydzie dobrze. Dalej, bierzcie się do broni, zgromadzycie się pod chorągwie Króla *Duńczyków*, a odpędzicie nieprzyjaciół; nie bowiem niezdola się wam oprzeć. Nad tym jedynie bolewam, iż w dzisiejszej chwili nie mogę walczyć na czele waszym. — W głównej kwaterze, *Kiel*, dnia 20 Sierpnia 1807. (podpisano)

Fryderyk, Królewic.

— Dnia 25. — Słychać, iż *Anglicy* popauli telegraf będący w *Sprö*.

Miało *Kopenhaga* było cztery razy obleżone; poddało się w roku 1361, gdyż nie było dobrze umocnionym. Przyczyniła się niechęć mieszkańców do *Krystyana II* i prawiła w roku 1522 siedmioniesięczne obleżenie, a w roku 1535 czteroczne. W latach 1658 i 1659 wytrzymało to miało jedno z nappamiętniejszych obleżeń, jakie nam dzieje podają. Na ten czas także w środku Sierpnia opasano miało, gdzie było mało wojska i żywności. Wszelako wsparte od obywatelów, rzemieślników i ludentów wytrzymało obleżenie, które 10 miesięcy i 6 dni trwało, nim *Hollandrzy* dali odsiecz z morza. Odparcie szturmu w Lutym roku 1659 uwolniło miało, i *Szwedzi* utąpić musieli. *Kopenhaga* stała się jednym z nappiękniejszych miast *Europejskich*. Nie podpada więc wątpliwości, iż waleczna obrona w sprawliwej wojnie jest nasieniem, które stokrotnie owoce wydaie; nikczemne zaś uleganie sprawiłoby wstyd dla współczesnych, a nieszczęście dla potomności.

— Dnia 27. — Słychać, iż *Anglicy* posłali do *Colding* statek pod banderą pokojową z oświadczeniem, iż żadney począty z *Zeelandyi* nie przepuszczą. W iedney wycieczce z *Kopenhagi* Kapitan *Hemmel* zdobył szturmem Iżaniec *Angielski*. Kilku officerów, posiadających powłozchnę zaufanię, przybyło Iżczęśliwie przez belt pod chorągwie *Zeelandczyków*. Kommissya w *Altonie* nie wydała jeszcze żadnego dalszego urzędzenia względem towarów *Angielskich*.

Donoszą z *Wjborga*, iż okręty wojenne

ne *Angielskie* na balcie udały się ku południowi.

Pan *Qwalen*, należący do pospolitego ruszenia, przybył z *Zeelandyi* do *Kiel*. Słychać, iż *Anglicy* cofnęli nazad główną Iżołą kwaterę z *Friedrichsberga* do *Damparten*.

W hrabstwie *Breitenburgskim* uzbroido się 1500 ludzi. W samych okolicach *Jezehee* znajduie się 5,000 ludzi na obronę oyczyną.

z *Holsztynu* dnia 25 Sierpnia.

Odebraliśmy wiadomość z *Colding*, iż Król Jegomość uda się wkrótce ztamąd do *Rendsburga*. Pan *Cäsar* Posel *Pruski* przybył Iż tym końcem do *Altony*.

Studenci, Kupcy i Seminaryści w *Kiel* zebrałi się w korpus na obronę kraju, i zoltają pod dowództwem Hrabiego *Schack*.

z *Kiel* dnia 25 Sierpnia.

Fregata nasza *Friedrichsbaern*, Iżołąca dotąd na Iżraży w *Sundzie*, dostala się w moc *Anglików*, gdy płynęła do *Norwegii*. Ze zaś wspomiana fregata jest Iżarą i miała tylko 12ft funtowe działą, ubolewamy więc szczególnie nad utratą officerów i ludzi, którzy się na niey znajdowali.

Zaloga *Kopenhagska* czyni częste wycieczki przeciw nieprzyjacielowi.

Od brzegów niższej *Elby* 26 Sierpnia.

Przelkadzszą *Anglicy* dochodzeniu począty z *Zeelandyi*; a rząd zdaie się, iż wiadomości ztamąd nie muszą bydz dla nich bardzo pomyślne, gdyżby ich nie wst zymywali. Od morza mogą zailte zrządzić wielką Iżkodę Iżolicy; lecz podług zdania osob znających położenie mieysca i zapal ludu, wojsko ich, które wysiadło, Iżarpane ustawicznie od zbroynych i śmiałych wieśniaków, nie długo się zapewne potrzyma. Prócz tego, *Kopenhaga* jest obwarowana od lądu. Pofiarano się o opatrzenie iey w dostateczną żywność, i z okolic wszystkie potrzebne rzeczy sprowadzono. Tym czasem zbliżają się burze na morzu zwyczajne w iesieni, których *Anglicy* zapewne czekać nie będą, a ten czas będzie Iżanowiącym względem ocalenia *Zeelandyi*.

z *Odensee* dnia 26 Sierpnia.

Podrożni, którzy częścią przy *Middelfarth*, częścią przy *Friedericia* przez mały belt przebyli, zapewniają, iż przyspobobienia do obrony na brzegach *Jutlandyi* idą z nayıwiększym pośpiechem. Zaprowadzono

działa na baterye w *Friedericia* i *Stribe*. Zaczęto sypać nowe baterye przy *Snoghoi* i *Middelfarth*, a w *Colding* spodziewano się przybycia kilku kompanii ciężkiej artyleryi. Milicya nadbrzeżna odprawia służbę wraz z pospolitym ruszeniem.

Pomimo baczności okrętów *Angielskich* będących na wielkim bełce, znaleziono jednak często sposoby przybycia do *Zeelandyi*. Wreszcie trudną, a może i niepodobną jest rzeczą, przerwać zupełnie związek między większemi i mniejszemi wyspami *Duńskimi*.

z Kopenhagi dnia 18 Sierpnia.

(O godzinie 3 po południu.)

W niedzielę, to jest dnia 16 z rana, wysiadli *Anglicy* przy *Centrum* i *Weebeck*; wysiadanie trwało cały dzień pod załogą kilku fregat, które blisko o 300 łokci były odległe od brzegu.

Dnia 17 posunęli się *Anglicy* ku *Kopenhadze*, lecz korpus strzelców Królewskich wraz z korpusem *Krogeńskich* strzelców, z 4 działami 4rofontowemi, i jednym batalionem piechoty uczynił wycieczkę z twierdzy na prawe skrzydło nieprzyacielkie, i wyparł go z stanowiska przy *Wangehuns* i *Lillevibenshuns*; poczym wojsko nasze powróciło do twierdzy. Korpus strzelców Królewskich stał aż do wieczora w ogrodzie *Clasenskim*, dokąd potem przybył batalion Królewskiego regimentu północnego, który się tam do tego czasu znajdował.

Ile wyczytać można z nadeszłych wiadomości, wysiadło *Anglików* blisko 20,000, lecz nie mają wiele iszdy, i dotąd widziano tylko u nich 20 dział połowych.

Nieprzyjaciel stoi od *Flaskekroen* przez *Friedrichsberg*, *Store*, *Fibenshuns* aż do miasteczyny; lecz niewiadomo jeszcze, gdzie ma główną siłę.

Konniecnie nasze szalupy i łatki bombardyerskie ucierały się bez utanku z nieprzyjacielem, który dla ciszy nie może się ruszyć z miejsca, i dnia wczorajszego załadwie bryga *Angielskiego* niechwytano. Patrzała się flotta *Angielska*, iak konniecnie szalupy nasze zabrały okręt kupiecki *Angielski*, który spalono, gdyż go dla ciężkiego ładunku nie można było po małej wodzie sprowadzić. Odtąd wspomniane szalupy uderzały ciągle na okręty *Angielskie*, i łatki ich bombardyerskie do cofnięcia się przymusiły.

Z powieści przyprowadzonych tu ięńców nieprzyacielskich, iako też z rozmowy *Anglików* z mieszkańcami, wieść można, iż *Anglicy* sądzili, że wcale regularnego wojska nie mamy, lecz tylko samych ochotników i milicyę. Zapytali się oni pewnego urzędnika Królewskiego, który był w głównej kwaterze *Angielskiej*, czyli sądzi, że *Kopenhaga* potrafi dać odpor takiej potędze, iaką przeciwko niej zebrano? Odpowiedział wspomniany urzędnik, iż wojsko *Angielskie* jest piękne, lecz przeciwko flocie i waleczney załodze niewiele dokaże.

Taki jest stan rzeczy dnia dzisiejszego do godziny 3ciej po południu. — *Bóg* i *sprawiedliwa sprawa* jest i teraz hasłem naszym, i każdy z spokojną odwagą oczekuje następującego dnia, w przekonaniu, iż pokazuje dumnym *Bretonom*, że się bardzo omylą przypuszczając możność pogiębienia narodu, który się nigdy nie dał uziarnić.

Pierwszy list z Holsztynu 26 Sierpnia.

Według doniesień z *Kopenhagi* pod dniem 20 b. m., stan tej floty nie był jeszcze bardzo krytyczny, i prędkiej niedostatku żywności w tak ludnym mieście lekko się należy, aniżeli iakowey napaści ze strony nieprzyjaciela. Zapal i gorliwość oblężonych doszły do najwyższego stopnia, i dają się nawet w kobietach i dzieciach spostrześć. Załoga *Kopenhagska* nurzy nieprzyjaciela częstemi wycieczkami, a flotylla nasza utrzymuje szalupy konniecnie w odległości.

Drugi list z Holsztynu 27 Sierpnia.

Najświeższe wiadomości z *Kopenhagi* dochodzą do dnia 23go b. m. Do tego czasu nie stoczono żadney walney bitwy, lecz tylko małe utarczki między wojskiem naszym i *Angielskim* zachodziły, w których 20 kilku *Duńczyków* zginęło. W jedney z tych utarczek, Pan *Röpstorff*, brat koniecniego Królewskiego i officer z gwardyi, został ciężko ranionym.

Dotąd jeszcze nie spalono przedmieść *Kopenhagskich*, lecz tanczym mieszkańcom zapowiedziano, ażeby się wynieśli, gdyż domy ich każdego momentu mogłyby być kulmi palnemi spalone. Oprócz *Generala Castenskiold*, *Generala Watersdorff* ma dowództwo nad osobnym korpusem złożonym z 5,000 głów.

Gdy *General Angielski* oświadczył *Generalowi Majorowi Peymann* dowódcy w *Kopen-*

hadze, iż w ostatnim razie każe zniszczyć miasto; odpowiedział wspomniany dowódca, iż mogą *Anglicy* spróbować szczęścia, i że bez szturmu nie podda miasta, a w ten czas doświadczy nieprzyjaciel, czego odwaga i męstwo ludu bijącego się za Króla i Ojczyznę dokazać mogą.

Oporoz miasta mającego rozkaz płynąć do *Norwegii*, który *Anglicy* zabrali, zdobył także nieprzyjaciel inny statek na *Sandzie*, lecz pierwej zaciętą bitwę stoczyć musiał.

Pan *Lisakewitz*, Poseł *Rosyjski*, oddalił się już z *Kopenhagi*.

Trzeci list z *Holsztynu* 27 Sierpnia.

Bomby *Angielskie* rzucając do *Kopenhagi*, nie sprawiły dotąd żadnej szkody. — *General Castenskiöld* lito między *Ringstedt* i *Rothschild*. Opieszalność *Anglików* dała nam czas do zebrania żołnierzy i otrzymania posiłków; co jest dla nas niewyrachowaną korzyścią. Wkrótce nocy będą ciemniejsze, a w ten czas (jak się spodziewamy) będzie można wojsko zebrane w *Fionii* prowadzić małymi oddziałami do *Zeelandyi*. W jednej wyprawie, którą załoga *Kopenhagiska* odważnie uczyniła, i w której wyspane szaniec *Anglików* pod *Friedrichsberg* popsuć potrafiła, *Kapitan Rögstorff* z gwardyi Królewskiej został ranionym. Królewic miał odebrać wiadomość od *Generala Castenskiölda*, iż *Kopenhaga* niczego od lirony lądu lękać się nie powinna, i nie może być zdobyta.

Czwarty list z *Holsztynu* 27 Sierpnia.

Słychać, iż *Anglicy* opanowali ludwisarnię w *Friedrichswerk*.

Sypią *Anglicy* szaniec w *Friedrichsberg*, i jak mówią, rozciągnęli się aż do *Rothschild*.

z *Kiel* dnia 28 Sierpnia.

Następująca odezwa wydana od dowódców potęgi lądowej i morskiej Króla *Angielskiego* na morzu *Baltyckim*, oburzyła umysły wszystkich mieszkańców w *Zeelandyi*, mianowicie z przyczyny fałszywego wytłumaczenia stanu rzeczy, który tu jest lepiej wiadomym.

„Gdy ostatnie traktaty pokoju i zmiany w konfliktach i granicach krajowych, uznanych od tylu Mocarstw, tak dalece wpływ *Francyi* na stałym lądzie *Europejskim* powiększyły, iż dla *Danii*, chcące zachować neutralność, niepodobna utrzymać się przy tym systemacie; a zatem konieczną jest potrzebą dla Mocarstw usiłujących oprzeć się zamachom *Francyi*, ażeby chwyciły się spo-

sobow, końcem zapobieżenia, aby oręża mocarstw neutralnych przeciwko nim nieużyto. “

„Z tego względu, Król, Pan nasz, nie może obojętnie patrzeć na terażniejszy stan *Danii*, i z tej przyczyny wyprawił Połta do Króla *Jmci Duńskiego*, i nadał mu moc, ażeby w przyjacielskim sposobie domagał się od niego oświadczenia, iakiego okoliczności czasowe wymagają, i razem użycia takich środków, któreby mogły odwrócić klętki, iakie *Francya* przez nabycie marynarki *Duńskiej* zadać umyśliła. “

„Poczytał więc Król, Pan nasz, za rzecz przyzwoitą, ażeby żądał tymczasowego wydania okrętów liniowych *Duńskich* w jednym porcie. — Zakład ten jest tak sprawiedliwym, i w wzajemnym stosunku wojniących Mocarstw tak potrzebnym, iż Król *Jmci* czuł się nadto obowiązany względem siebie i narodu swóiego, ażeby wspomniane żądanie poparł flotą i wojskiem dostatecznie uzbroionym w to wszystko, czego do najsukuteczniejszego i naysmielszego przedsięwzięcia potrzeba. “

„Mieszkańcy *Zeelandyi*! przybynamy do brzegów waszych, nie iako nieprzyjaciele, ale dla własnej waszej obrony, ażeby ci, którzy tak dawno przerwali pokój w *Europie*, nieprzymusili marynarki waszej, ażeby się przeciwko nam obrócili. “

„Żądamy iey iako zakładu, ale nie iako zdobyczy; dano Rządowi waszemu najsuroczyłszą obietnicę, którą teraz imieniem Króla, Pana naszego, i z wyraźnego rozkazu iego ponawiamy, iż, ieżliby się po przyjacielsku do żądania naszego przychyłono, każdy wasz okręt wojenny w tym samym stanie, w jakim pod opiekę bandery *Angielskiej* będzie przyjętym, po zawarciu powszechnego pokoju, ma być zwróconym. “

„Może więc Rząd wasz jednym słowem tego dokazać, ażebyśmy oręż nasz, poniewolnie przeciwko wam zdobyty, nazad do pochew schowali. “

„Jeżeliby jednak z drugiej strony potęga *Francyi* uczyniła was głuchemi na głos rozumu i przyjaźni, natenczas niewinnie wylana krew i okropność obłąconey i bombardowanej floty na was i na głowy okrutnych waszych doradców spaść powinny. “

„Matkowie i żołnierze Króla *Jegomości Wielkiej Brytanii* obchodzić się będą z *Zeelandyą* iako z prowincyą *Mocarstwa*

sprzymierzonego z *Wielką Brytanią*, której terytorjum musiało się stać teatrem wojny, a to dopóty, dopóki tego postępowanie walce dozwalać będzie. «

» Własność osobista tych wszystkich, którzy spokojnie w domach swoich pozostaną, będzie święcie szanowana, i iak najszybciej karność zostanie zachowaną. «

» Wszelka żywność sprowadzona na przedaż, będzie wam podług oznaczonej sprawiedliwej ceny zapłacona; gdy jednak dla każdego woynka potrzeba ciągłego dostawiania żywności dla ludzi i koni, tudzież drzewa i podwod, ztym niepodobna obeyść się bez rekwiżycyi, którym należy zadosyć uczynić. «

» Przyniesie to mieszkańcom wielką ulgę i ochroni ich od straty i wielorakich przykrości, gdy w rozmaitych dystryktach znajdować się będą urzędnicy, do którychby można przesyłać rekwiżycye, i którzyby potrzebne rachunki utrzymywali. «

» Wyznaczone takie osoby, i pełniące swóy obowięzek, nie wdając się w to, co do nich nie należy, będą szanowane, i wszelkie rekwiżycye przyzwolitą drogą od woynka i marynarki zostaną do nich przesyłane. «

» Lecz ze strony mieszkańców potrzeba także, aby żaden z nich, nawet urzędnik, nieporzucił mieszkania swojego; i każdy wieśniak, lub inny mieszkaniec, którego by albo pojedynczo, albo w tłumie uzbrojonych znaleziono, lub któryby się iakowych gwałtowności dopuścił, zostanie iak naysurowiej ukaranym. «

» Ponieważ Rząd Króla Jmci *Duńskiego* nie skłonił się do tych czas do przyjacielskiego załatwienia tej okoliczności, przeto część woynka wysiadła, i całą potęgą wojenną pośłać przybrała; ale jeszcze i teraz nie upłynął czas posłuchania głosu rozumu i umiarkowania. — Działo się na brzegach *Zelandyi* dnia . . . Sierpnia 1807.

(podpisano) *J. Gambier*, Admirał błękitney bandery i dowódca floty *Angielskiej* na morzu *Baltyckim*. — *Cathcart*, Generał - Leutnant i dowódca woynka *Angielskiego* na północy *Europy*.

z *Rostoku* dnia 23 Sierpnia.

Do tych czas przechodziło tedy bardzo wiele woynka *Hiszpańskiego* i *Hollenderskiego*. Dnia wczorajszego slyzano tu mocne strze-

lanie z dział pochodzące od *Stralsundu*. Słychać, iż *Szwedzi* strzelali z *Rügen* i *Dönholm* do tego miasta, gdzie już kilka domów ulzkodzili.

Szalupy kanonierskie *Szwedzkie* znajduią się niedaleko *Stralsundu*.

Mówią, iż Król *Szwedzki* oświadczył, że chce *Stralsund* zrownać z ziemią. Lękamy się, ażeby tego strasznego przedsięwzięcia nie przywiodł do skutku, gdyż, iak głoszą, nie jest kontent z sposobu myślenia stanów *Pomeranii* i mieszkańców *Stralsundzkich*, okazanego w czasie oblężenia.

z *Stralsundu* dnia 25 Sierpnia.

Po zajęciu naszego miasta od *Francuzów*, utworzono eskadryllę, złożoną z 130 łatek, i wysadzono woynko na małą wyspę, będącą między *Stralsundem* i *Rügen*. Wspomniona wyspa, zwana *Dönholm*, była oszańcowana od *Szwedów*, którzy z niej rzucali bomby, strzelali kulmi i kartaczami do *Stralsundu*. Dnia wczorajszego zaczęto skutecznie strzelać do twierdzy zwanej także *Dönholm*. Jedna bomba wpadła do magazynu prochowego na wyspie, którego wylecenie na powietrze przeraziło *Szwedów*. Wypłynęła potem eskadrylla na morze. Pan *Montcalbrié*, Kapitan fregaty, który miał nad nią dowództwo, cudow dokazywał. Niespodziewali się *Szwedzi* wyładowania, które bez odporu nastąpiło. Opanowano twierdzę i 600 *Szwedów* wraz z Gubernatorem w niewolę zabrano. (O wyspie *Rügen* obacz w dodatku.)

z *Rotterdamu* dnia 25 Sierpnia.

Dnia dzisiejszego odebraliśmy gazety *Angielskie* dochodzące do dnia 21 Sierpnia, w których są wiadomości z *Norfolk*, odwołujące wszystko, co dotąd względem strzelania do tego miasta rozgłoszono.

Użyto w *Hollandyi* dzielnych środków w celu uszkodzenia *Anglii*. Zatrzymano już pewną liczbę okrętów, i towary z nich, które bez wątpienia będą wzięte na skarb, złożono w składach rządowych.

z *Hagi* dnia 25 Sierpnia.

W przesłą niedzielę slyzano tu mocne strzelanie z dział; lecz w tej mierze nie mamy jeszcze dokładney wiadomości. Zapowiedziano tylko, iż dnia intrzejszego przydzie tu 14 maytków *Angielskich*, zabranych w niewolę.

Słychać, iż w przyszłym miesiącu ziedzie tu Cesarz *NAPOLEON*, i znajdować się będzie na koronacji Monarchy naszego. Od-

dział gwardyi Cesarzkiej ma także przybyć do obozu pod Zeyft.

z Antwerpii dnia 12 Sierpnia.

Zdaie się, iż wkrótce wyprawa z portu naszego i innych przyległych wypłynie. Gzinią się w cichości takie uzbraiania, iakich ieszcze nigdy w tuteyszym porcie podczas terażniejszey wojny niewidziano. Nieznaczenie zebrała się tu i w okolicach, iako też przy innych brzegach *Francuzkich*, pewna liczba wojska, które do czegoś więcej, aniżeli do obrony brzegow iest przeznaczone. Naybliższy badacz polityczny niepotrafi zaiste zgadnąć planow Rządu naszego; lecz łatwo byź może, iż Miniłtrowie *Angielscy* pożątnią tego, że wybor wojska i najlepsze floty na odległe wyprawy posłali.

z Londynu dnia 19 Sierpnia.

Listy odebrane z *Rossyi* nie są wcale pomysłoe. Wyrok wydany w *Petersburgu* względem kupcow *Angielskich* w *Rossyi*, widocznie okazuje, iż rząd *Rossyi* nie sprzyja handlowi *Angielskiemu*.

Lord *Hitchinson* pojechał z *Memla* do *Petersburga*.

Dowiedniemy się w tym momencie, iż dnia dzisiejszego wieczorem postanowiono w gabinecie zakazać wszelkiego handlu na okrętach pod banderą *Pappenburgską*, *Kniphenserską*, *Oldenburską* i *Meklenburską*, wyiąwszy tylko do portow *Angielskich*, i że wszystkie okręty, płynące pod wspomnionemi banderami, i potkane na morzu w 6 tygodni po ogłoszeniu niniejszego urządzenia, a nie przeznaczone do którego portu *Angielskiego*, powinny byź za dobrą zdobycz uznane.

Słychać, iż Królowna *Hiszpańska* poydzie za krewnego iednego wielkiego panującego domu.

Ponieważ w *Norfolk* (w *Ameryce*) zakazano wszelkiego związku z Konsulem *Angielskim* i okrętami wojnemi *Angielskimi*, przeto Pan *Douglas*, dowódzca eskadry *Angielskiej*, posłał pod dniem 3 Lipca list do Majora w *Norfolk*, z oświadczeniem, iż iezeli wspomniane urządzenie niebędzie cofnionym, na ten czas żadnego okrętu nie káže wypuścić z *Norfolku* ani wpuścić. Oddaie się więc (wyraża na końcu tego listu) do woli mieszkańcom *Norfolkskim*, albo zacząć wojnę, albo zollować w pokoju.

Pisma publiczne tuteysze wyrażają, iż Pan *Stefan Sharsse*, bywszy nasz generalny Konsul w *Petersburgu*, a bawiący dotąd w *An-*

glii, zollat posłany dnia wczorayszego do *Petersburga* w zleceniach tyczących się oddzielnych artykułow traktatu pokoju zawartego między *Francyą* i *Rossyą*.

z Petersburga dnia 8 Sierpnia.

Słychać, iż Hrabie *Soltikow*, zastępca Miniłtra interesow zagranicznych, iest przeznaczony na ambasadora przy dworze *Francuzkim*. Jest on synem Feldmarszałka tegoż nazwiska, któremu, iak wiadomo, za Rządu *Katarzyny II.* polecone było wychowanie panującego dziś Imperatora i Wielkiego Xiążęcia *Konstantyna*, z któremi się synowie wspomnionego Feldmarszałka razem uczyli.

W końcu bieżącego miesiąca spodziewamy się powrotu Regimentow gwardyi do tuteyszey stolicy.

Dnia 1go Sierpnia o godzinie rólzey po południu wszczął się nagle pożar niedaleko giełdy, który z przyczyny fuszy od 6ciu tygodni panującej, był bardzo niebezpiecznym dla znaczney części tuteyszey stolicy; lecz przecie szkoda nie iest bardzo wielka i ogień wkrótce ugaszono.

Dnia 3go b. m. obchodzono z przyzwoitą okazałością rocznicę Imienia Imperatorowej wdowy. Gustowne oświecenie ogrodu Imperatorskiego przyjemny widok sprawiło. W pałacu była bezpłatna maskarada, na którą do 20,000 biletow rozdano.

Do tuteyszego Pošta *Francuzkiego* osięto wielki dom Hrabiego *Czernitszewa*. Lord *Gower*, Poseł *Angielski*, osięł także dom *Barona Rall*, bankiera nadwornego, a to za 19,000 Rubli na rok.

z Konstantynopola dnia 24 Czerwca.

Dnia 20 t. m. podała *Porta* zagranicznym Miniłtrom następującą notę z uwiadomieniem ich o ostatniej rewolucyi i skutkach oneyże.

„Gdy od pewnego czasu niektórzy Miniłtrowie i Radcy Stanu, ludzie słabego rozsądku, i zajęci iedynie osobistym interesem, nowe urządzenia pod nazwiskiem *Nizam-Gedid* zaprowadzili, nie tylko przez to zniechęcili umysły *Ulemow*, tudzież innych urzędnikow państwa i wszystkich Janeczarow, ale ieszcze, wywierając pod tym pretekstem wszelką tyrannią i dopuszczając się dzierżstwa i ucisku względem mieszkańców tego państwa, stali się celem powszechney nienawiści. *Mahmud* bywszy Reis Effendy, postanowiony dozorcą fortyfikacyi i zamkow nadmorskich, chcąc zadosyć uczynić prze-

wrotnym swoim zamiarom, zaczął obchodzić się twa do i gwałtownie z załogą, przymusił ją do noszenia innego ubioru i przyjęcia nowego trybu ćwiczeń, a nareszcie wespół z *Halil-Aga*, dowodzącą w *Cavac*, rzucił nasiono niezgody. Rozgniewana załoga do najwyższego stopnia, zbuntowała się, porwała na nich, i zamordowała. Roziątrzone wojsko przybyło do *Tophana*, potem pod pałac *Agi Janczarow* i na rynek *Elmeidan*. Tam przelożyło niegodne sprawy *Ministrow* i *Radców Staqu*, domagając się ukarania onychże. Przyjęto te przelożenia w milczeniu, ponieważ każdy był ucześniekiem nieukontentowania *Janczarow*, i stosownie do żądania wojska ucięto zaraz głowy *Mehemish-Effendemu*, *Kiaja-Bejowi* i *Bostangi-Baszy*. *Kiaja-Bey* ukrył się był w domu iednego niewiernego, ale go znalezione, przyciągniono na *Elmeidan* i w sukki pałacami rozsiekano. Udało się potem wojsko dnia następnego do *Wysokiej Porty*, gdzie w obliczu naczelników *Ulemow* i celniejszych osob psułwa przyjąwszy kaftan honoru i dewszy *Libie* na wzajem słowo, poszli wszyscy razem do pałacu Sultanski go. Spotkali na drodze *Achmeta Effendego Ma bejaja*, wzięli go, przyprowadzili *Porcie*, i natychmiast w sukki posiekali. Stanąwszy pod psiacem Sultanskim, wykrzyknęli nowego Sultana, i posadzili na tronie *Ottomańskim* potężnego i wspaniałego Sultana *Mustafe IV*, syna Sultana *Abdul Hamida*, którego panowanie niech *Bóg* przedłuży aż do skończenia wieków. Wzięto także i święto *Hagi-Ibraima Effendego* rządę zbrojowni i *Ahmeda Effendego* sekretarza iego. Dozorca żywności posłany na wygnanie do *Brussy*. *Raghib-Basza*, któremu dano w rząd prowincyą *Karamanią* z tytułem *Wezyra*, złożony zółtał z przyczyny niedoświadczenia w interesach, po czym udał się na wygnanie do *Kiutacha*. Wojsko urządzone podług *Nizam-Gedid*, i urząd zawiadujący nowemi dochodami, iako przeciwne dawnym konstytucyom, zupełnie zniesione, co ogłoszono firmanami po wszystkich prowincyach. Dozor nad zbrojownią poruczony *Mustafe-Eschid-Effendemu*, którego futrem honorowym zakazycono. Oprócz powyższej wymienionych osób, które ukarano, nikt wcale nie ucierpiał ani na osobie, ani na majątku. Powszechne bezpieczeństwo wzięty na siebie wszystkie władze,

a wojsko załogowe obowiązało się bydź oddatą posłusznym swoim dowodzcami, i poświęcić życie na usługi Państwa. Wielki Sultan raczył ma przyrzec, iż za to co się stało, nie mu nie będzie. Obietnicę tę ogłosił wojsku *Muhib-Effendi* z grona *Ulemow* i *Seid-Halet*, *Reis-Effendi*, w pałacu *Agi Janczarow*, a orsz upewnił, iż konstytucye Państwa *Ottomańskiego* będą przywroczone tak, iak były za szczęśliwych czasow dawnych Sultanow; że gdy korpusy *Janczarow*, *Spahow*, *Siliktorow* i *4ry kompanie* zwane *Gebegi*, *Tapei*, *Arabagi* i *Kumbaragi*, są korpusami dawnego ultanowienia, utrzymają się więc w całości, i że na przyszłość wszystko się dzieć będzie według praw i zwyczajow państwa. Ta wielka odmiana stała się bez wzruszenia i z radością wszystkich, którzy się zasmucili niechęciami (sprawionemi przez wprowadzenie *Nizam-Gedid*). Wojsko poszło spokojnie do zamków dla odbywania służby. Po wydanym *Firmanie* od Wielkiego Sultana, iż przyjaciele państwa *Ottomańskiego* dobrze będą widziani i przyjmowani podług zwyczaju, a nieprzyjaciele z całą mocą i energią ścigani, i gdy spokojność z bezpieczeństwem przywrocila się w państwie. Rząd dawny kształt odzyskał, pospieszającym *Wysoka Porta* z urzędowym uwiadomieniem *J.W. N.N.* o szczęśliwym wstąpieniu Wielkiego Sultana na tron i o sposobie, iakim się ta odmiana zdziałała, tudzież z upewnieniem go, iż *Wysoka Porta* nie zboczy nigdy od zasad sprawiedliwości, szczerości i otwartości, któremi się zawłze rządziła, i że dawne iey stosunki z przyjaciółmi trwać będą, iak dawniey. — Działo się w *Konstantynopolu* dnia 14 Xięzycy *Rabihshir* roku *Egiry* 1222 (20 Czerwca 1807.)

Dnia dzisiejszego rano przybył tu *Baron van Dedem*, *Posel Króla Hollenderskiego*. — Wkrótce tu także ziedzie pełnomocny *Minister Króla Włoskiego*.

W tutejszey stolicy dają się ieszcze spofrzęgać zabytki pierwszej rewolucyi, i widoczną jest rzeczą, że zapalone umyły ieszcze się nieusmierzyły. Nieprzywroceno ieszcze dawniejszey spokojności i porządku, i codziennie prawie zdarzają się buntownicze sceny. I tak na przykład dnia wczorayszego, 2,000 *Janczarow* udało się na komercę celną, gdzie gwałtem zabrali 6,000 *piastrow*; poszli potem do meczetu *Solimana*, w którym dotychczasowego ich dowodzc-

ę z urzędu złożono. Przymusili nakoniec Wielkiego Sułtana, iż wybranego przez nich nowego dowódcę potwierdził.

— *Dnia 9 Lipca.* — Odebrała Porta wiadomość o utracie *Anapa*, i lękała się, ażeby *Synope* i *Trebizond* niedostały się w moc *Rosyjanów*.

Posel *Percki*, *Feth-Aly-Szach*, przybył tu z głównej kwatery Cesarza NAPOLEONA wraz z kilku officerami *Francuzkami*, i uda się w dalszą drogę do kraju swojego.

z Wasingtonu dnia 4 Lipca.

Prezydent *Ziednoczonych Stanow Ameryki* wydał następującą odezwę:

W ciągu wojen toczących się nieszczęściem od pewnego czasu, *Ziednoczone Stany* trzymając się ścisłe zasad neutralności, nie należały ani prosto, ani ubocznie do kłotni trwających między wojującymi narodami. Nie można przytoczyć ani jedney okoliczności, w którejby *Ziednoczone Stany* od tego bezstronnego postępowania zboczyły, i w tym ich stanie, wszyscy bez różnicy mieli do portów i zatok *Amerykańskich* wolny przystęp, nie odmawiano w nich nikomu zasilenia się żywnością i wodą, ani ratunku chorym, a to wtedy nawet, kiedy officerowie dowodzący okrętami *Angielskimi* dopuszczali się, jakby z nawykienia, wszelkiego gatunku gwałtów. Gwałty te przeciw osobom i własnościom były nieraz powodem do mocnych zażaleń, które zbywano bezkarnymi obietnicami, a najmniejsze ukatanie nie powściągnęło zachwatości wykraczających. — Lecz postępek nierównie większego znaczenia nad to, cośmy dotąd uciarlieli, dopełnił naręście miary publicznego gniewu, i położył koniec cierpliwości naszej. Na fregatę *Ziednoczonych Stanow*, płynącą bezpiecznie na mocy trwającego pokoju do odległego przeznaczenia, uderzył okręt *Angielski*, która pozbawiona masztów wystrzałałami napaśników poniosła stratę w zabitych i rannych. Tak ohydna napaść nie tylko była rozmyślna, ale ją nawet poprzedziło domaganie się wydania kilku ludzi z fregaty *Cheapeake*, lubo wrzód dowiedziono, że byli rodem z *Ziednoczonych Stanow*. Dopięśliż swojego celu kapitan *Angielskiego* okrętu *Leopard*, powrócił do swojej eskadry i stanął z nią na jednym z naszych stanowisk. W takich okolicznościach gościnność przestała już być obowiązkiem; bo okazanie iey po-

fużyłoby tylko do dania powodu do nowych niegodziwości i gwałtów, tudzież, rozjątrzywszy (bardziej umyśli, do zerwania pokoju między obiema narodami. Ostateczność ta przeciwi się zarówno wzajemnym ich interesom, oraz zaspewnieniom przyjaźni danym z strony rządu *Angielskiego*. Pod tym względem gabinet *Londyński* uważać powinien ostatecznie zarządzenie i poczuwać się do nadgrodzienia wyrządzoney obelgi, oraz użycia skutecznych środków, aby iego officerowie morscy nie wzięli się już ponawieć podobaych obelg, gdyż wtedy iedynie *Ziednoczone Stany* będą mogły okazywać gościnność, którey teraz muszą odmawiać. Ztego względu, i stosownie do prawa służącego w takim przypadku każdemu niepodległemu narodowi, chcę i domagam się tą odezwą, aby zbrojne okręty *Angielskie*, stojące w portach i zatokach *Ziednoczonych Stanow*, oddaliły się z nich natychmiast, a razem oświadczam, iż okrętom tego narodu zabroniony jest przystęp; w przypadku zaś uchybienia temu rozkazowi, zbraniam wszelkiego związku z officerami i ludźmi na nich będącymi, i dostarczania im iakicykolwiek bądź potrzeby. Wykraczający przeciw niniejszemu zakazowi, a nadewszystko sternik przeprowadzający okręty *Angielskie* (wysławszy gdy teraz oddalać się będą,) podpadną karom wymierzonym prawami na tego gatunku nieposłuszeństwo. Zaleca się wzyłtkim urzędnikom cywilnym i wojskowym, aby wykonanie tego urządzenia całą gorliwością i powagą swoją ułatwili. Gdyby iednakże który z okrętów *Angielskich* przymuszony był zawinąć do iakiey zatoki *Ziednoczonych Stanow* albo z przyczyny niebezpieczeństwa na morzu, albo iżby był ścięganym od nieprzyjaciół, albo wiozł lilly rządu *Angielskiego*, albo też był publicznym pakiebotem, w tych razach kapitanowie rzeczonych okrętów mają przed powiatowym urzędnikiem dać przyczynę i pobudkę wnięścia do zatoki lub portu, mogą pożyłkać, czego potrzebują, i pozwolenie bawienia przez czas oznaczony. — Dla tym większey wiary, każdem wycisnąć na tey odezwie pieczęć *Ziednoczonych Stanow*. — Działo się w mieście *Wasingtonie* dnia 2go Lipca roku Pańskiego 1807, a samowładności i niepodległości *Ziednoczonych Stanow*, 3igo.

(podpis:) *Tomasz Jefferson*, Prezydent.
Madison Sekretarz.

D O D A T E K
DO
GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 8go WRZESNIA ROKU 1807 we WTOREK.

Nadeszła tu urzędowa wiadomość, iż *Francuzi* po wzięciu *Stralsundu* i wysepki *Dönholm* uczynili wyprawę przeciw wyspie *Rügen* i onęz opanowali, gdzie 5,000 *Szwedów* w niewolę zabrali.

Dziś jest wielki popis za *Wolą* wojska *Francuzkiego* i *Polskiego* stojącego w *Warszawie* i w okolicach, którego obrotami sam *J.W. Marszałek Davoust* kieruje. Na przyjrzenie się tym obrotom wielu mieszkańców tutejszey *Stolicy* pojechało poizdami i konno, tudzież poszło pieszo. Po popisie, będzie obiad u *J.W. Marszałka Davoust* dla *Generałów* i wyższych *officerów* tak *Francuzkich* iak *Polskich*, a wieczorem, bal i wczeczera dla zaproszonych obojej płci gości.

z *Turyngii* dnia 22 *Sierpnia*.

Rozesła się w okolicach tutejszych pogłółka, iż *Xiążę Weymarski* ma być Xiążęciem *Kurlandzkim*, i że kraie jego będą przyłączone do *Wielkiego Xięstwa Gothańskiego*. Przytaczają rozmaite polityczne powody przywrócenia *Xięstwa Kurlandzkiego*, z których najważniejszy jest ten, że *Xiążę Weymarski* ma za żonę *Wielką Xiężniczkę Rossyjską Maryę Pawłownę*, siostrę *Imperatora Alexandra*.

z *Wrocławia* dnia 29 *Sierpnia*.

Dnia dzisiejszego przybył tu *Pan Mafkow*, pierwszy tajny *Konsyliarz Skarbowy* i *Generalny Kommissarz Króla Jmci Pruskiego*.

Gazeta tutejsza zawiera w sobie obwieszczenie, iż *administracya Francuzka* rozpoznie dnia 5go *Września* sprzedaż żywności rozmaitego gatunku, iako to, 11,527 *cetnarów* pszenicy, 43,200 *cetnarów* żyta, 1,814 *cetnarów* mąki pszenney, 2,659 *kwart* wódki, &c.

z *Paryża* dnia 22 *Sierpnia*.

Dnia wczorajszego o 8mej wieczorem zjechała *Królowna Wirtemberska* do *Tuilleries*, na przeciw której wyjechał był *Król Westfalski* iey małżonek. Przyjął ją *Cesarz* z wielką uprzejmością, i obiadowała dnia tego z *famiłą Cesarzką*. Dziś o 7mej wieczorem odprawi się cywilne zamęczenie tej *Królowny* na galerji *Dyany*. Xiążę *Arcey-Kanclerz Państwa* połączy nowych małżonków podług przepisu prawa, w niedzielę o 8mej, wieczorem Xiążę *Prymas* da im ślub w *kościółce*. Będzie *illuminacya* w *Tuilleries*, *faierwerk* i pokoje u *Dworu*. *Bal* i *zwyyczajne festyny* odłożono z przyczyny *zbytecznych upałów* do dni 15tu.

Dnia onegdajszego wystąpiła przed *Cesarzem* cała załoga *Stolicy tutejszey*, i czyniła rozmaite obroty wojenne.

Czytamy w *Monitorze* następującej artykuł: — „*Nadzwyczajny goniec*, który dnia 16go bieżącego miesiąca z *Hamburga* wyjechał, przywiózł wiadomość, iż dnia 13go tegoż miesiąca *Dania* wypowiedziała wojnę *Anglii*; że *Królewic* wraz z *Królem* wyjechał z *Kopenhagi*; że dnia 15go przybył do *Kiel*; że wszelką własność *Angielską*, a mianowicie wszystkie papiery i towary należące do *poddanych Angielskich* zapieczetowano; że wszystkie *nadbrzeżne twierdze* do *obronnego stanu* przyprowadzono; że *wojsko z Holsztynu* popłynęło *spiesznie* do *Fionii*. — *Roziątrzenie Duńczyków* przeciw *Anglikom* doшло do *naywyższego stopnia*. *Sprawiedliwie* można się iak *naywiększego zapału* spodziewać. — *Król Duński* przybył *licząc* do *Colding* w *Jutlandyi*. — *Hrabia Baudissin*, *Generał*, jest *naczelnym dowodzącą* w *Kopenhadze*. — *Nim Królewic* oddalił się z *Kopenhagi*, użyto wszelkich *środków*

ków do obrony tej stolicy, gdzie załoga wynosi 20,000 ludzi. Zdaie się, iż Angliacy myślą uderzyć na Kopenhagę, Kronenburg i Wybörg. — Pomimo krążenia eskadry Angielskiej, trzy jednak Regimenta Duńskie przybyły szczęśliwie do Wybörga. Zoltawiono dosyć mocną załogę w Fridericia. — Król i Królewic byli w niebezpieczeństwie dostania się w moc Anglików, których okręty krążą po wielkim baltcie; lecz szczęśliwie się wymknęli. — Wkrótce Dania potrzebować będzie ludzi i pieniędzy; lecz gdy Duńczycy pomagają będą Monarsze swojemu, i opierać się okropnemu uziarżmieniu, na ten czas Cesarz Francuzów nie dozwoli, ażeby Dania na pieniądzech i ludziach zbywała. Dziecie narodów żadnego przykładu podobny zbrodni nie wystawiają. — Monarchowie i narody Europejskie! Cożby was spotkało, gdyby Anglia, tak jak Francya miała 800,000 lub 900,000 wojska gotowego do boju! "

z Kolonii dnia 18 Sierpnia.

Ogłoszona niedawno wiadomość, iż dnia 7 b. m. o godzinie 3oicy z rana przybył do Calais Posel Angielski na okręcie pod banderą pokojową, i pojechał do Paryża, podpadała dotąd wątpliwości, z przyczyny, iż z Paryża nie o przybyciu jego niedoniesiono. Listy z Calais powtarzają teraz powyższą wiadomość, i dodają, że wspomnianym Posłem Angielskim jest bywszy Pan Fitzherbert, który w roku 1783 był użyty w Amiens do układów o pokoy między Francją i Wielką Brytanią, teraz zaś wiesziesz Lord St Helens.

Od brzegów Menu dnia 21 Sierpnia.

Pisma publiczne zawierają w sobie następujący artykuł: — » Mowią w Paryżu o ścisłym połączeniu Religij Chrześcijańskich, w sposobie, iak wielki ich założyciel nauczał, i iak oświecony nasz wiek wymaga; szczególniej, zaydzie wielka odmiana w religij żydowskiej, bo gdy narodowi temu zapewniono prawa obywatelskie, mądre ustawy zniewolą go do zrzeczenia się formalności, które żydów od innych ziomków różnią. "

Słychać, iż miasto Bordeaux i Lugdun wystawiają się mocno, ażeby Frankfort był wolnym miastem handlowym.

Pewną jest rzeczą (wyrządzą publiczne pisma) iż Cesarz Austriacki zaślubi sobie Królownę Saska. Mowią, iż Królewic Ba-

warški upraszał o rękę Arcy-Xiężniczki Ludwiki, córki Cesarza Austriackiego.

z Hannoveru dnia 26 Sierpnia.

Słychać, iż Xięstwo Grubenhagen będzie przyłączone do Królestwa Westfalskiego.

Mowią tu ciągle o oddąpieniu Prowincy Hannoverskich, i o innych politycznych odmianach w tym kraju.

Generał Walther ma dowodztwo nad 12000 tysiącami gwardyi Cesarzkiej, która tu od dnia 24 do 28 b. m. przybędzie, i przy której znajduie się 6,000 koni.

z Wiednia dnia 22 Sierpnia.

Generał Węgierski de V... zoltal z rozkazu Cesarza Austriackiego wymazanym z listy Generałów za to, iż na seymie Prezburskim postąpił sobie nieprzyzwoicie i w brew porządkowi; o tym wyroku doniesiono generalney komendzie w Węgrzech dla przestrogi wojskowych.

z Medyolanu dnia 10 Sierpnia.

Vice-Król nasz wydał wyrok następujący: » Po przejrzeniu wyroku Cesarzkiego roku 1806 nadającego amnestyą wszystkim poddanym Włoskim, którzy po traktacie zawartym w Campo-Formio wzięli się do broni przeciw własney oyczyźnie lub przyjęli służbę u obcych mocarstw, tudzież po przeczytaniu rapportu generalnego Dyrektora Policji, w którym donosi, że są jeszcze poddani Włoscy, którzy nie korzystali z amnestyi, stanowiemy: 1) Wszyscy poddani Włoscy, którzy w dwóch miesiącach od ogłoszenia niniejszego wyroku nie powrócą do kraju, i nie złożą wyraźnego pozwolenia Cesarzkiego dopuszczającego im zoltawać w obcey służbie bądź wojskowej, bądź cywilney, przestaną bydź uważanemi za Włochow; a zatem odpadną od wszelkich praw cywilnych i politycznych, i będą niezdatni do posiadania i brania w spadku majątkow w Królestwie Włoskim. Dobra ich, tak teraz od nich posiadane, iako też spadkowe, będą zasekwestrowane i rządzone na zysk skarbu publicznego aż do ich śmierci, po której dopiero wrócą się też dobra do ich prawych następcow i dziedzicow &c. "

Był zamier, ażeby 10,000 Turkow z 8,000 Francuzow zdobyło szturmem Cattaro, lecz po nadeszłej wiadomości o zawarciu rozejmu, zaniechano tego przedsięwzięcia.

z Neapolu dnia 30 Lipca.

Sześciokrotowa flotta Angielska trzyma w zamknięciu zatokę Manfredonia, a

nawet niekiedy odważa się podsuwać do samych portów dla zachwycenia okręciaków i zrabowania nadbrzeżów; lecz nigdzie iey się dotąd nie powiodło.

z Madrytu dnia 27 Lipca.

Królestwo Hiszpańscy wyrażają w każdej okoliczności Połłowi Francuzkiemu radość z pomysłych wypadków dla Francyi. Cokolwiek przychodzi pomyslnego od Cesarza NAPOLEONA, iest dla nich powodem do radości.

z Baltymory dnia 5 Lipca.

Kapitan Decatur napisał, że kapitanowie z eskadry Angielskiej oświadczyli, iż wypędzenie ich okrętów i zabronienie związku z niemi, za wypowiedzenie wojny poczytają, i grożą zabraniam fregaty *Chesapeake*.

z Nowego-Yorku dnia 3 Lipca.

Wczoray zebrało się w Zwierzyniu zgromadzenie mieszkańców tutejszych pod prezydencją Pana *Wittclingtona* iednomyslnie wybranego na prezesa. Zgromadzenie to uchwalilo co następuje. — „Obywatele Nowego-Yorku dowiedziawszy się urzędownie, co spotkało fregatę *Ziednoczonych Stanow* nazwilkim *Chesapeake* od wojennego okrętu Angielskiego zwanego *Leopard*, za rzecz przywoitą poczytało wynurzyć zdanie względem tey nowej obelgi wyrządzoney samowładności narodowej przez marynarke Angielską; a zatym stanowi: 1) iż życzeniem i polityką naszego Rządu, stosownie do interesu ludu *Ziednoczonych Stanow*, iest, iak zawsze było, żyć w pokoju z całym światem; 2) że lubo szczerze kochamy pokoy, zawsze iednak gotowemi iesteśmy niedopuszczyć najmniejszego zgwalcenia praw naszych narodowych, gdy o to Rząd na nas zawoła; 3) iż uderzenie podte a nie zaśluzone na fregatę naszą, uważamy za srogie i bezprzykładne zgwalcenie praw naszych narodowych; 4) iż gotowi iesteśmy bronić praw i godności kraju naszego życiem i majątkiem, i dopomagać Rządowi w każdym środku, iaki w terażniejszych okolicznościach przedsięweźmie; 5) że lubo zachodzą między nami spory względem interesow miejscowych, kochamy stoli oyczyznę, i zawsze się połączymy na odparcie zamachow iakiegożkolwiek narodu, któryby się ważył targnąć na służące nam prawa i czernić honor nasz narodowy; 6) iż okręty czyniące nam obelgę na stanowilku w *Hampton*, gwałcą bezwzględnie prawa gościnnosci, i praeftają mieć do

niew prawo; 7) iż pochwalamy polepek współrodaków naszych, a mieszkańców *Norfolku* i *Hamptonu*; 8) iż szczerze żałujemy współobywatelow naszych, którzy polegli, i że nas mocno obchodzi stan tych, którzy na fregacie *Chesapeake* rannemi zostali.“

“We wszystkich miastach nadmorskich użyto dzielnych środków przeciw Anglikom.“

Kapitan *Hilborn*, który w Gciu dniach przybył z *Hawanny* do *Charlestowna*, doniośt, że dnia 22 Czerwca widział eskadrę z 7miu okrętow liniowych złożoną, lecz niemającą żadney bandery wywieszoney.

Dnia 24go p. m. było ciepła w południe stopni	
25	24
26	25
27	19
28	20
29	22
29	24
30	23
31	22
1 Września	21
2	16
3	14
4	18
5	19
6	20
7	20½

Na zaniezione żądanie z *Włocławka*, abyśmy opuszczoney tytuł *Administratora* dyccezyi *Kujawskiej* i *Pomorjskiej* w drukowaniu opisu uroczystości poświęcenia *Orla w Włocławku*, umieszczonego nieco dawniey przy naszej gazecie, a należący się *JW. JX. Lewińskiego*, dodali i wyznali, że się to stało omyłką drukarką, chętnie tego dopełnia *Redakcyja*.

OBWIESZCZENIA.

W Imieniu Kommissyi Rządzący. — Dyrektor Policyi Kraiowej, za porozumieniem się z *JW. Marszałkiem Davoust*, chce ażeby Policya tak cywilna iako i wojskowa, iak nayprędze i naydoitateľnieysze miała względem przybywających tak cudzoziemcow, iako i krajowych zawiadomienie, stanowi:

1) Wszyscy Oberżysci i domy zaiszdne utrzymujący, bez żadnego wyłączenia, mają codziennie podług schematu, który w drukowanych exemplarzach u Intendentow cyrkulowych dostać mogą, wpisywać cudzoziemcow i krajowych obywateli, do ich Oberży czyli domu przybywających, i z tymże raportem drukowanym udać się z rana o godzinie 7mej do Intendenta Cyrkulowego, któren, tenże raport u siebie zaoutowawszy i podpisawszy, Oberżyscie lub dom zaiszdny utrzymującemu,

awrócić powinien, ten zaś s nim punktualnie o godzinie 8mej s rana udać się ma do W. Pułkownika *Target Komendanta Placu*, w domu *Chaudoir* przy Ulicy *Wierszowej* mieszkającego, i tenże *Rapport* w puszkę na to umyślnie przy *szayldwachu* tamże stojącym sprowadzoną, wkładać.

2) Wszyscy *Oberżysci*, domy zaiezdne utrzymujący, mają oprócz tego codziennie podawać *rapporta* osób u nich mieszkających, tak *Dyrektorowi Policji Kraiowej*, iako i *W. Komendantowi Placu*, a to pod karą złotych *Pollkich 12*, za każde przewinienie wkręcać do kassy *Policji* innej mianą.

3) *Intendenci* cykułowi doniesienie od *Oberżystów* i domy zaiezdne utrzymujących, osobno *Dyrektorowi Policji* krajowej codziennie składać powinni.

4) *Magistrat* oprócz tego, zaleci *Sekretarzowi* raportowemu, ażeby dzienne *rapporta*, które zwykłe do *Dyrektora Policji* krajowej są przesyłane, w drugim exemplarzu, także do *W. Komendanta* codziennie o godzinie 8mej przysłać, i w puszkę wkładać zadysonował.

5) Wszyscy *Oberżysci* domy zaiezdne, lub partykularni obywatele do swego mieszkania wojskowych, czy to zagranicznych, czy krajowych przyjmujących, oifrsied ich natychmiast powinni, że w przeciagu 24 godzin stawie się mają przed *W. Komendantem Placu* dla meldowania się.

6) *Ponawia* się dawniejsze urzędzenie, aby każdy do swego domu kogożkolwiek bądź, czy to z przyjeżdżających, czy z przeprowadzających się przyjmujących, onegoż nappóźniej w przeciagu 24ch godzin do *Intendenta* cykułowi, w którym mieszka, donosić, a to pod karą złotych 12stu za każde przewinienie, do kassy *Policji* innej wkręcać się mianą, czego szczególnież dozor *Intendent* cykułowym pod odpowiedzialnością z osob nakazuje się.

Magistrat *Policji* *Miasta Stołecznego Warszawy*, któremu baczność, aby urzędzenia w niniejszym obwieszczeniu objęte iako nappilniey ulkuteczniejszemi były, poleca się też obwieszczenie wydrukować, przy *Trąbie* w miesiach publicznych ogłosić, po wszystkich *Oberżach* i domy zaiezdne utrzymujących rozłożyć, i po rogach ulic poprzyćlepić zadysonował. — *Dan* w *Warszawie* na festy *Dyrekcji* *Policji* krajowej dnia 27go *Sierpnia* 1807.

(L. S.) *A. Potocki* Dyr. *Policji*.

A. Gliński *Sekretarz* *Generalny*.

Zgodno z oryginałem. *Węgrzecki* *Vice* *Prezydent*.

W *Imieniu* *Kommissji* *Rządzącej*, *Izba* *Administracyj* *Publiczney* *Departamenta* *Warszawskiego*. — *Stosownie* do *Rezolucji* *JW. Dyrektora* *Interesów* *wewnętrznych* pod *dnem* 24 *Sierpnia* r. b. *wydaney* *wzywa* *wszystkich* *Właścicieli* *Statków* do *Melitu* *Łyżowego* pod *Nowym* *Dworem* *użytych*, aby *końcem* *obrachowania* *ich* *pretensji* i *oszacowania* *tychże* *Statków* iako też i *rekwizytów* do *nich* *należących*, *stawili* *się* na *dzień* 20 *Września* r. b. z *doftatecznymi* *dokumentami*, *udowadniającymi* *ich* *pretensje* i *szkody* *poniesione*, *przed* *Konsyliarzem* *Nakwałkim* na *ten* *koniec* *wyznaczonym* i *czynności* *tę* *odbywającym* w *Pałacu* *Rządowym* w *Sali* *Loteryiney*. — *Działo* *się* w *Warszawie* na *festy* w *Pałacu* *Rządowym* *dnia* 31 *Sierpnia* 1807 *roku*.

Kochanowski, *Preses*.

Fr. Małinowski, *Zastępnicy* *Sekretarza* *Generalnego*.

DONIESIENIA.

Mam *honor* *oznaczyć* *publicznie*: że *pierwsza* i *nayznakomitsza* *część* *Kodexu* *ogólney* *Ordynacyi* *Łąd-*

wey *Prulkiey* *wyšla* *s* *druku*. *Wsywam* *więc* *i* *zapraszam* *Jehmość* *Panów* *Prenumeratorów*, *aby* *też* *część* *sa* *okazaniem* *kwitów* *odebrać* *i* *po* *nie* *przysłać* *raczyli*. *Nierychcie* *wyście* *tego* *dziela*, *usprawiedliwia* *się* *nie* *tylko* *iego* *ważnością*, *dla* *którey* *nigdy* *w* *redakcyi* *nad* *to* *pilnym* *i* *ważnym* *bydź* *nie* *można*, *ale* *także* *trudnemi* *okolicznościami* *czasu* *niniejszego*. *Dla* *odkazy* *tey* *edycyi*, *ieft* *przytącony* *Portret* *JPana* *Goldbek* *Kancelersa* *Prulkiego*, *iako* *Przesesa* *Kommissji* *Prawodawczey*, *którey* *poprawa* *i* *przezeranie* *dziela* *niniejszego*, *były* *poruszone*. *Każdy* *światły* *Polak* *uzna* *za* *rzecz* *sprawiedliwą*, *aby* *tak* *szacowne* *dziela*, *ozdobione* *były* *wyobrażeniem* *tych* *którzy* *się* *naywięcey* *do* *ich* *dolkonalenia* *przytąwszy*, *byli* *zaszczytem* *i* *ozdobą* *wieku* *swego*. *Jeft* *to* *powłose* *hymn* *zwycaiałem* *w* *Niemieckiey* *i* *Francuzkiey* *Literaturze*; *czemuż* *ten*, *kiedy* *ieft* *chwalebny*, *nie* *ma* *bydź* *takżę* *zwycaiałem* *w* *odradszajęcy* *się* *znowu* *nafsey* *Rzeczypospolitey* *nauc?* — *Ponieważ* *znaczne* *tey* *edycyi* *koszta* *niedozwalaia* *mi* *przeftać* *na* *cenie*, *którá* *tylko* *dla* *famych* *Jhmość* *Prenumeratorów* *zależylem*, *racę* *przeto* *te* *ci*, *którzy* *to* *dzielo* *teraz* *po* *wyściu* *onego* *nabywać* *z* *chęcią* *prenumerują* *na* *dwie* *drugie* *części*, *iako* *i* *ci*, *którzy* *kazawszy* *umieścić* *swę* *nazwisko* *w* *liście* *Prenumeratorów*, *pieniędzy* *dotąd* *nie* *nadęftali*; *racę* *dobrotliwie* *uledź* *konieczności* *podniesienia* *ceny*, *która* *nie* *moiey*, *iak* *do* *siotych* 54 *w* *grubej* *monecie* *może* *być* *znaczoną*. — *Lifa* *teraz* *do* *pięro* *prenumerujących*, *w* *drugim* *Tomie* *wydrukowaną* *będzie*. — *Inne* *dwie* *części* *następnie* *ieftna* *po* *drugiey* *wydyd* *z* *pod* *prassy*; *o* *czym* *Publiczności* *oznaczy* *się* *za* *kazdą* *razą* *w* *Gazecie* *h*. *Nakoniec* *Jehmość* *Prenumeratorów* *uwolnią* *mię* *od* *przesyłania* *sobie* *exemplarzy* *Pocztą*, *czego* *dla* *zatrudnień* *moich* *urzędowych* *i* *kosztów* *dopełnić* *nie* *ieftem* *w* *stanie*. *Samym* *tylko* *JPP*, *Sieradzianom* *mogę* *uczynić* *tę* *przywagę*, *że* *należące* *im* *exemplarsze* *przeftan* *będa* *razem* *Pocztą* *na* *rege* *JP*, *Pfirokońskiego* *Pisarza* *Aktowego* *w* *Sieradzu*, *od* *którego* *ie* *nie* *zawodnie* *odbiorg*. — *w* *Warszawie* *dnia* 1go *Września* 1807.

Ignacy *Stawiarzki*, *w* *domu* *Sgo* *Ducha* *pry*
Kosiele *XX*, *Pautinów* *i* *bramie*
No *z* *miętylkiey* *na* *drugim* *piętrze*
mieszkający.

Ponieważ *Konwikt* *Warszawki* *Kięży* *Piarow*, *po* *mimo* *nayusilniejszych* *starań*, *od* *Lazaretu* *wojskowego* *dotąd* *uwolniony* *bydź* *nie* *mogł*; *a* *gdy* *uwolniony* *zostanie*, *wyczyszczenie*, *wywietrzenie* *i* *wyreperowanie* *onego*, *naymniey* *dwóch* *miesięcy* *czasu* *potrzebować* *będzie*; *na* *Zoliborzu* *zaś*, *dotąd* *się* *zgromadzenie* *nauczycielkic* *Konwiktu* *z* *częścią* *pozostających* *uczniów* *tyczasowo* *schroniło*, *ledwie* *dwadziestcia* *i* *kilka* *małych* *dzieci* *w* *porze* *roku* *hotney* *i* *siłmney* *wygodnie* *mieścić* *i* *edukować* *można*: *przeto* *niżej* *podpisany* *uprasza* *Jehmość* *Rodziców* *i* *opiekunów*, *którzy* *synów* *i* *pupillów* *swóich* *do* *czterech* *klas* *wyższych* *należących* *ieszcze* *na* *Zoliborzu* *mają*, *aby* *onych* *w* *przeciagu* *tego* *mi* *się* *Września* *odebrali*. *Którzyby* *zaś* *zyczyli* *sobie* *dzieci* *swóie* *edukować* *w* *Konwikcie*, *niech* *ię* *z* *odwożeniem* *ich* *zatrzymać* *raczą*, *aż* *o* *dolkonaniem* *iego* *wyczyszczeniu*, *wywietrzeniu* *i* *wyreperowaniu* *publiczne* *doniosą* *Gazety*. *Dan* *w* *Warszawie* *dnia* 1go *Września* 1807.

X, *Kamiński* *Rektor* *Konwiktu* *S. P*.

Na *Szulecu* *pod* *Nrem* 2938 *nie* *daleko* *Komory*, *w* *szpichrze* *dawnym* *Tepperowikim*, *ieft* *znaczna* *ilość* *TYTUNI* *w* *liściach* *do* *szprzedaania* *na* *kamienie*. *Jeft* *on* *bardzo* *dobry* *i* *w* *mierzę* *cenie*.